

### **Mediewistyka w «Pamiętniku Literackim» 1955-1980. Drugi przegląd sprawozdawczy**

«Studia Źródłoznawcze» zamieściły przed ćwierćwieczem przegląd identycznej problematyki dokonany przez Tadeusza Witczaka. Autor zebrał wówczas i krytycznie omówił dziewiętnaście pozycji pomieszczonych w ośmiu powojennych rocznikach «Pamiętnika»<sup>1</sup>. Pożądane zdało się ponowne podjęcie tego trudu, z nadzieją skonstatowania postępu w dziedzinie ocenio-

---

<sup>1</sup> Mediewistyka na łamach „Pamiętnika Literackiego” 1947–1954. Przegląd sprawozdawczy, St. Źródł. 1 (1957) s. 311–316. Recenzowane czasopismo cytujemy skrótem PL oraz oznaczeniem cyframi arabskimi (nie rzymskimi jak w oryginale) tomu i zeszytu, np. 46/1 (1955).

nej krytycznie przed wielu laty. Inicjatywie towarzyszyła obawa, że dwadzieścia sześć roczników pisma, tj. sto cztery zeszyty zawierają multum rozpraw, nie do pomieszczenia w skromnych ramach bibliograficznego przeglądu. Fakt, że niepokoję te okazały się płonne, nie może niestety nastrajać optymistycznie. Nie liczbowym kryterium należy mierzyć zebrany plon, zamykający się liczbą czterdziestu dziewięciu rozpraw, notatek materiałowych, przyczynków, recenzji, atoli i sama liczba może być znacząca. Zdawałoby się, że źródłowy odpowiednik PL, «Miscellanea Staropolskie» (w serii «Archiwum Literackiego»)<sup>2</sup>, mógłby wydatnie polepszyć obraz badań nad źródłowymi nowościami, ale i tam zauważa się dokuczliwą absencję średniowiecza. Na nasuwające się pytanie o przyczyny tego stanu rzeczy, odpowiedź udzielona w 1957 r. brzmi nader aktualnie — tak samo od lat dwudziestu z okładem. Obecność mediewistyki w naszym czołowym piśmie literaturoznawczym jest najpewniej wprost proporcjonalna do postępu badań i stanu wiedzy o piśmiennictwie średniowiecza w ogóle. Sprawiedliwy osąd każe stwierdzić, że non multa sed multum — „okruchy” mediewistyczne wskazują na zwielokrotnienie i ukierunkowanie badań nad piśmienniczym plonem polskich mediów aevorum. Unaoczniają to odkrycia źródłowe poczynione i udostępnione przez Henryka Kowalewicza (†), Wiesława Wydrę<sup>3</sup> i innych. Są one następstwem systematycznych kwerend prowadzonych w związku z badaniami nad dawną pieśnią. Jeśli więc tak pomyślnie rozwijają się poszukiwania źródłowe, którym towarzyszą doraźne, krytyczne, nierzadko bogato komentowane edycje, warto zatroszczyć się o zrealizowanie dawnych a ciągle żywych postulatów: by pogłębiwszy studia szczegółowe, dążyć do przedstawienia nowej syntezy dziejów literackich tego okresu, zastępując tym samym szacowne, ale i przedawnione kompedia Aleksandra Brücknera czy Romana Piłata.

Znamienna jest atrofia ożywczych dyskusji, tak w ramach rozpraw, jak i w częściej sprawozdawczych niż polemicznych recenzjach. Potencjalni recenzenci jakby nie dostrzegali liczących się imprez wydawniczych. Przypomnijmy, że warsztat mediewisty wzbogacił się w ostatnich latach o monumentalne edycje w ramach nowej «Biblioteki Pisarzy Polskich», a to: «Bogurodzicę» (1962), «Polskie wierszowane legendy średniowieczne» (1962), «Rozmyślenia dominikańskie» (1965), dalej wzorowo opracowane «Kolędy polskie» (1966) i «Polskie pieśni pasyjne» (1977), znakomitą czterotomową serię Instytutu Badań Literackich PAN pt. «Średniowiecze. Studia o kulturze» (1961–1969), poczet woluminów nowej serii «Monumenta Poloniae Historica» (1962–1978), tom «Piśmiennictwo czasów Bolesława Chrobrego» (1966), «Kronikę wielkopolską (1965), «Mistrza Wincentego Kronikę polską» (1974) w nowych przekładach (nie wspominając już o tłumaczeniach kronik obcych, jak Kosmasa czy Helmoda). Usprawiedliwiający dla tego faktu jest zjawisko regresu tych form wypowiedzi w całej nauce o literaturze, jeśli nie w nauce w ogóle.

Jak wynika z kroniki PL, przez 26 lat Instytutowi Badań Literackich PAN nie udało się zorganizować ani jednej sesji naukowej wyłącznie poświęconej interesującej nas tu dziedzinie, a i w roboczych spotkaniach tematyka mediewistyczna nie pojawia się wcale. Jesteśmy więc świadkami niedowładu tej dyscypliny wiedzy w literaturoznawstwie polskim. Jest to tym bardziej zastanawiające, że nowsze propozycje metodologiczne (choćby semiotycznie zorientowanej socjologii literatury, poetyki historycznej, skojarzenia badań historycznoliterackich z ikonograficznymi) oferują oczekiwany badaczom pole do popisu. Udanych przykładów dostarczają zanotowane poniżej studia Marii Adamczyk, Witolda Kośnego, Zbigniewa Przybyły, Tadeusza Dobrzeńckiego.

Redakcja PL przyjęła zasadę publikowania, przynajmniej w zasadniczym zrubie rozpraw i artykułów, zestawów monotematycznych lub problematyki chronologicznie bliskiej. Zapytajmy więc, czy wzorem unikatowego, mediewistycznego zeszytu (PL 51/3, 1960) nie należałoby przyjąć tej reguły także dla badań nad średniowieczem? U źródeł tego dezyderatu leży przekonanie o łatwości zapełnienia całego zeszytu odpowiednią problematyką.

\*

Chronologia tematyki prac może być sporna, a to skłoniło do alfabetycznego ich uporządkowania, według nazwisk autorów rozpraw, edytorów lub recenzentów. Niniejszy przegląd gromadzi opracowania materiału należącego ideologicznie do średniowiecza, choćby np. przekazami były młodsze, szesnastowieczne kodeksy. Nie uwzględniono syntetycznych omówień problematyki staropolszczyzny, w których poświęcono średniowieczu uwagi marginalne, mało ważące w obrazie całości (np. Romana Pollaka, Szczytowe osiągnięcia literatury staropolskiej, PL 52/3, 1961), podobnie w ramach recenzji (np. rec. Z. Nowaka z «Wyboru mów staropolskich», PL 52/4, 1961). Nie wzięto pod uwagę działu kroniki, wspomnień rocznicowych i pośmiertnych.

Poniższy przegląd mieści wybrane rozprawy z wprowadzonego od PL 59/2 (1968) działu przekładów. Wypełniają go tłumaczenia prac z teorii literatury, wszelako nie obojętne dla mediewisty. Wyrywkowo wskaźmy na bloki poświęcone retoryce — PL 68/1 (1977), alegorii — PL 65/3,4 (1975), małym formom literackim (maksymy, przysłowia, exempla etc.) — PL 69/4 (1978), mitowi i baśni — PL 64/1 (1973).

#### 1. Maria Adamczyk, Rozważania nad poetyką misterium, PL 63/3 (1972) s. 143–162.

Ustalenia Autorki wskazują jak cechy dramatu misteryjnego, gatunku nieskodyfikowanego, znajdują uzasadnienie i pozbywają się piętna naiwności i nieudolności w powiązaniu z właściwym owej epoce systemem pojmowania „historii świętej”. W potrzebie obrazowania zdarzeń, niegdyś zmysłowo postrzegalnych, w motywacjach pozaracjonalnych, w odczuciu kategorii czasu świętych dziejów jako trwania, unifikującej postaci Chrystusa etc. tkwi, zdaniem autorki, klucz do struktury sztuk misteryjnych.

<sup>2</sup> Por. art. rec. podpisanej w St. Źródł. 26 (1981) s. 192–196; J. Starnawski, Miscellanea staropolskie w „Archiwum Literackim” PL 71/4 (1980) s. 385–389.

<sup>3</sup> Por. w tomie niniejszym, s. 256 n. — przyp. Red.

2. Piotr Bańkowski, Kilka nowych szczegółów do genezy „Psałterza floriańskiego”, PL 51/3 (1960) s. 249–260.

Wartościowy, choć nie rozstrzygający głos w dyskusji nad genezą «Psałterza» wniósł Autor poprzez wskazanie nowych świadectw źródłowych. *Cronica monasterii Canonicorum Regularium in Glatz* autorstwa Michała z Nysy z 1457 r. zawiera m. in. wzmiankę, że „klasztór kłodzki posiadał co najmniej cztery wielkie psalterze sporządzone na polecenie i kosztem prepozyta Hinko Kruschina de Leuchtenburg” (s. 253). Byłoby to pośrednim wsparciem koncepcji Ludwika Bernackiego (1927) o kłodzkim pochodzeniu zabytku.

Jedenaście nowo przez Autora odkrytych plecionek-signum *MM*, występujących łącznie z ornamentem w kształcie linii, skojarzono z hipotezą wiążącą «Psałterz» z Andegawenami i królową Jadwigą. Badacz wykazał też bliskie pokrewieństwo niektórych piętnastowiecznych instrumentów notarialnych z terenu Śląska z tajemniczym signum<sup>4</sup>.

3. Aleksander Bereza, rec. z książki: М[ихаил] Бахтин, Творчество Франциска Рабле и народная культура средневековья и ренессанса, Москва 1965. PL 58/3 (1967) s. 203–212.

Ograniczając swoje uwagi do refleksji nad metodologicznymi aspektami pracy, recenzent trafnie rozpoznał wielość płaszczyzn Bachtinowego myślenia teoretycznego, dającego asumpt do wielostronnego oglądu kultury ludycznej<sup>5</sup>.

4. Kálmán Bor, Gracja Kérenyi, Kolęda polsko-łacińska w węgierskim śpiewniku rękopiśmiennym, PL 52/1 (1961) s. 157–159.

Autorzy informują o rękopiśmiennym, wielojęzycznym śpiewniku z 1762 r. Stephana Szákolczaiego – jak sądzą, kolekcjonera tekstów literackich. Zbiór (Biblioteka im. Széchenyi’ego w Budapeszcie) mieści się na karcie 11 łaciński tekst pt. *C[antio] Polonica de Jesulo*. Wyrażono przypuszczenie, że kolęda ta, o charakterze religijno-bachicznym, śpiewana była przez żaków chodzących z szopką w dniu Trzech Króli. Przytoczono tekst kolędy<sup>6</sup>.

5. Stanisław Borawski, Kilka uwag o mało znanej staropolskiej pieśni maryjnej, PL 67/4 (1976) s. 189–190.

Autor podaje w wątpliwość twierdzenie wydawców pieśni,<sup>7</sup> że przekazy sieciechowski i częstochowski pieśni *Maryja, czysta dziewice* mają status autonomicznych. Błędy i poprawki skłaniają do wniosku, że pisarz częstochowski był kopistą przepisu tekstu identycznego z sieciechowskim.

6. Mieczysław Brożek, rec. z książki: *Metryka grecka i łacińska*. Praca zbiorowa pod red. Marii Dłuskiej i Władysława Strzeleckiego [w serii: *Poetyka. Zarys encyklopedyczny (...)*, Dział III, t. VIII cz. 1, Wrocław 1959], PL 52/2 (1961) s. 566–571.

Podnosząc wartość i pożytek pierwszego u nas syntetycznego, naukowego podręcznika metryki greckiej i łacińskiej, recenzent wnosi szereg poprawek i sprostowań. Recenzowany tom mieści również opracowanie wersyfikacji łacińskiej średniowiecza (pióra Henryka Myśliwca) i zarys metryki poetów polsko-łacińskich (Marii Bohonos). Recenzent postuluje, by omówienie metryki greckiej uzupełniono zarysem wersyfikacji greckiej w literaturze bizantyjskiej i nowogreckiej.

7. Kazimierz Budzyk, Rozwój języka a kształtowanie się stylów piśmiennictwa oraz niektórych form artystycznych literatury pięknej, PL 47/1 (1956) s. 68–101.

Autor omawia główne tendencje w rozwoju języka polskiego, podtrzymując tezę, iż „jednym z kryteriów ogólności języka literackiego jest zawarta w nim możliwość obsługiwanego wszystkich potrzeb, aktualnych dla danego etapu społecznego rozwoju narodu” (s. 79). Wskazano też na konieczną współobserwację piśmiennictwa XIII–XV w. przez historyków literatury i języka oraz uzależnienie badań stylistycznych od postępu wiedzy stricte językoznawczej.

8. Tadeusz Dobrzeński, „Rozmyślenia dominikańskie” próba charakterystyki, PL 55/2 (1964) s. 319–339.

Autor dokonuje wstępnego rozpoznania nowo odkrytych Rozmyślań, a porównując je z innymi polskimi utworami pasyjnymi, wskazuje na wspólnotę wielu motywów i proces ich przeobrażeń. Ukazuje też jak nasza *historia passionis* wchodziła w skomplikowany układ wzajemnych powiązań i zależności z takimi źródłami jak Biblia, apokryfy, kompilacje typu Pseudo-Bonawentury *Meditationes vitae Christi*, Piotra Comestora *Historia scholastica*, pasje Jakuba z Vitry, Henryka z St. Gallen, Michała z Massa.

9. Ryszard Gansiniec, Liryka Galla Anonima, PL 49/4 (1958) s. 335–387.

Zdaniem badacza, kompozycja prosimetrum, znana m. in. z *Consolatio Philosophie* Boecjusza, śmiało wprowadzona przez naszego najstarszego historiografa miała uwypuklić panegiryczny charakter jego Kroniki. Autor dowodzi, że wstawki liryczne Anonima są naśladownictwem znanych ówczesnych pieśni. Dla «Pieśni warty obozowej», analizowanej na tle pieśni warty grodzkiej, kasztelańskiej i obozowej, wskazano wzór w paszkwilowych dystychach Swetoniusza w jego życiorysie Cezara. Pieśń «Na łup zebrany w Kolobrzegu» ma taki sam rytm i budowę. Wpływ Swetoniusza dostrzeżono też w pomysłach uczczenia pieśnią śmierci Bolesława Wielkiego, wzoru zaś dostarczył *planctus* na śmierć Lanfranka.

10. Aron J. Guriewicz, Z dziejów groteski. „Góra” i „dół” w średniowiecznej literaturze łacińskiej. Przekład Wiktoria Krzemień. PL 70/4 (1979) s. 339–354.

Na materiale zachodnioeuropejskiej literatury łacińskiej z wczesnego i klasycznego średniowiecza Autor rozwija tezy Bachtina o ambiwalencji i paradoksalności średniowiecznej groteski, wskazując na jej żywą obecność także w kulturze oficjalnej,

<sup>4</sup> Por. M. Gębarowicz, *Psałterz floriański i jego geneza*, Wrocław 1965, s. 15–84.

<sup>5</sup> Polski przekład książki Bachtina, pióra A. A. Goreniov, ze wstępem S. Balbuda, ukazał się w Krakowie w 1975 r.

<sup>6</sup> Późne pochodzenie źródła nie przesądza czasu powstania kolędy. J. Zathy podjął problematykę pieśni analizując jej motywy na tle rozległego materiału porównawczego, potwierdzając wstępne rozpoznanie wydawców pieśni jako kolędy niedźwiedników, wskazując zarazem wielką liczbę innych utworów o różnorodnym charakterze, wykazujących pokrewieństwa i pośrednie zależności z omawianą kolędą w okresie od XIV do XVII w. Nie upoważniają one jednak do wniosków – ani o naśladownictwie, ani o kierunku recepcji, co czyni problem nadal otwartym. Zob. Z badań nad chronologią kolęd, PL 52/1 (1961) s. 161–180.

<sup>7</sup> J. H. Kowalewicz, W. Kuraszkiewicz, *Staropolska pieśń maryjna na nowo odczytana*, *Miscellanea Staropolskie*, 4, Archiwum Literackie t. XVI, Wrocław 1972.

Poprzez analizę postaci blazna i prostaka Autor dowodzi (sytuując swoje sądy w opozycji do Bachtinowej „teorii groteski”), że deformacja, komiczna degradacja jako istotna jakość światopoglądu średniowiecznego, nie przeciwstawiała się *sacrum*, ale raczej przybliżała do świętości. Antytetyczne na pozór „górze” i „dół” dopełniały się wzajemnie, a na zatartych granicach *sacrum* i *profanum* powstawał obszar charakterystyczny dla „myślenia groteskowego”.

11. Roman Jakobson, „Wirse” z północnej Rusi XIV wieku. Przekład Lucylla Pszczołowska, PL 71/4 (1980) s. 91–92.

Badacz rekonstruuje pod względem graficznym i omawia wersyfikację tekstu zapisanego na korze brzoźowej, pochodzącego z XIV w., a odnalezione w 1952 r. w Nowogrodzie. Wiersz (amfibrachiczny dwustopowiec katalektyczny) odpowiada częstemu typowi rosyjskich ludowych powiedzonek i przyspiewek.

12. Hans Robert Jauss, Powaga i żart w średniowiecznej alegorii. Przekład Krystyna Krzemień. PL 76/4 (1975) s. 207–227.

W alegorycznej romańskiej poezji średniowiecznej ukazuje Autor jak żart, ironia, komizm funkcjonują w ramach form i reguł dzieł realizujących schematy „poswarku”, wędrowki i miłości, a zarazem zapowiadają przełamanie konwencji gatunkowych i nowe rozumienie poezji<sup>8</sup>.

13. Zenon Klemensiewicz, Zagadnienia i założenia historii języka polskiego. PL 47/3 (1956) s. 86–137.

Rozprawa zawiera metodologiczne wskazówki do monograficznych ujęć historii języka polskiego.

14. Paweł Kocikowski, rec. artykułu: Julian Krzyżanowski, Znowu o „Bogurodzicy”, w tomie zbiorowym: Z polskich studiów slawistycznych, ser. 2, t. I, Warszawa 1963. PL 56/4 (1965) s. 531–533.

Recenzent polemizuje z wywodami Krzyżanowskiego dowodzącego, że «Bogurodzica» jest utworem jednolitym, powstałym tuż po 1386 r. jako dynastyczny hymn Jagiellonów. Osłabiono tu siłę argumentacji uczonego wskazując, że rutynizm występujące tylko w pierwszych dwu zwrotkach przeczą tezie o jednolitości, nie bronią też hipotetycznej datacji<sup>9</sup>.

15. Paweł Kocikowski, rec. artykułu: Jerzy Wolny. Łaciński zbiór kazań Peregryna z Opola i ich związek z tzw. „Kazaniem Gnieźnieńskimi” w tomie: Średniowiecze. Studia o kulturze, t. I, Warszawa 1961. PL 59/3 (1968) s. 366–370.

Argumentacja na rzecz polskiego pochodzenia Peregryna z Opola nie wzbudza zastrzeżeń recenzenta. Polemizuje on natomiast z hipotezą S. Wolnego o krakowskim pochodzeniu gnieźnieńskiego rękopisu (Ms 24) młyszczącego «Kazania gnieźnieńskie», oraz z sugestią przypisującą ich autorstwo Łukaszowi z Wielkiego Koźmina i tym samym przesuwającą czas powstania kazań na okres po roku 1409. Do bezspornych zasług J. Wolnego zaliczono gruntowną analizę treści kazań oraz ustalenie ich źródeł<sup>10</sup>.

16. Witold Kośny, Czy „Satyra na leniwych chłopów”? Próba socjologiczno-literackiego opisu tekstu. Przekład Eryka Konopka i Zofia Kubikowska. PL 67/4 (1976) s. 3–22.

W interpretacji socjologiczno-literackiej «Satyra» jawi się jako dyskurs z opinią o *sancta simplicitas kmethonum* i nabiera cech satyry stanowej, której Autor występuje w roli rzecznika właścicieli folwarków klasztornych i orędownika stanowej harmonii. Badacz proponuje rozszerzenie tytułu do postaci «Satyra na leniwych chłopów i naiwnych panów». Przytacza następnie przykłady z homiletyki średniowiecznej będącej również nośnikiem satyry stanowej (np. motyw „diabelskich oblubienic” u Piotra z Miłostawia, opis uchybień chłopskich w dziele *Des Teufels Netz*<sup>11</sup>).

17. Henryk Kowalewicz, „Historia o trzech królach” i „Pieśń przed wojną z Turkami”. Dwa zabytki polsko-łacińskiej poezji średniowiecznej. PL 51/3 (1960) s. 261–272.

Udostępniono tu teksty dwu pieśni łacińskich odkrytych w znanym już i wyzyskanym w części przez naukę inkunabule Biblioteki im. Ossolińskich (sygn. XV 1), a mieszczącym wśród łacińskich dodatków polską pieśń *Maryja, Panno szlachetna* oraz ukryte pod wspólnym tytułem *Hystoria de Tribus Regibus* dwie pieśni: pierwszą, 23-zwrotkowy abecedariusz o zacięciu epickim i drugą liryczną pięciozwrotkową pieśń maryjną<sup>12</sup>. Edytor przypuszcza, że teksty są odpisami utworów powstałych u schyłku XV lub na początku XVI w. w środowisku polskich bernardynów.

18. Henryk Kowalewicz, Pieśń „Cesarzowno wszech naświętsza” i łaciński pierwowzór pieśni „Maryja, Panno szlachetna”. Nieznane zabytki polskiej i łacińskiej poezji bernardyńskiej. PL 53/2 (1962) s. 463–474.

Inkunabuł Biblioteki im. Ossolińskich (sygn. XV 2) zawiera dodatki rękopiśmienne: łacińskie sentencje, wierszyki (tu dokładnie wyliczone i przepisane) oraz pieśni. Stwierdzono, że polska pieśń maryjna *Cesarzowno wszech najświętsza* spisana ręką tego samego skryby, który wniósł polską pieśń do inkunabułu XV 1, ma swój pierwowzór w łacińskiej pieśni powstałej w Czechach *Imperatrix gloriosa plena laudum titulis* (także w inkunabule XV 1). Z kolei łaciński wiersz *Mater hic est filia wzorowany* miał być na koledzie *Dies est laetitiae*. Zdaniem edytora, trzecia pieśń, łacińska *Maria venumissima*, pod względem metrum, rymu i myśli bliska jest polskiej *Maryja, Panno szlachetna* (w inkunabule XV 1)<sup>13</sup>.

19. Henryk Kowalewicz, Pieśń o wójcie krakowskim Albercie. PL 56/3 (1965) s. 125–138.

Jest to rozprawa tekstologiczno-interpretacyjna, wyzyskująca odpis krakowski do odtworzenia i reedycji pieśni oraz do nowego tłumaczenia. Wskazano, że budowa utworu, typowa dla sekwencji, nie ujawnia zapożyczeń z poezji liturgicznej. Zanalizowano składniki tematyczne pieśni, wykazując, iż część pierwsza (strofy 1–14), monolog zmarłego, jest wykończoną całością,

<sup>8</sup> Por. też prace: Dorothy L. Sayers, O pisaniu i czytaniu utworów alegorycznych, PL 66/3 (1975) s. 195–216; Morton W. Bloomfield, Alegoria jako interpretacja, ibidem, s. 217–235.

<sup>9</sup> Inne rec.: J. Reczek, Nowsze prace o Bogurodzicy, Język Polski, 1966, nr 1; M. Koczarska, St. Źródł. 13 (1958). Por. niżej poz. 42, 44, 45.

<sup>10</sup> Por. J. Wolny, Exempla z kazań niedzielnych Peregryna z Opola, w tomie: Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza, Wrocław 1978.

<sup>11</sup> Por. poz. 31.

<sup>12</sup> Por. poz. 18.

<sup>13</sup> Por. poz. 17.

zaś strofy dalsze (15–21), o wydzwieku antyniemieckim, zdradzają rękę innego autora. Badacz stwierdza, że pieśń powstała w pierwszej połowie XIV w. w Krakowie (a nie w Pradze, jak sądził A. Brückner).

20. Henryk Kowalewicz, Średniowieczna poezja polskich zakonów, PL 64/1 (1973) s. 195–216.

Edytor wzbogacił dziewięcioma nowościami źródłowymi zasób znanych dotąd zabytków poezji zakowskiej. Są to, według jego klasyfikacji, następujące utwory: *Iuvenalia Cracoviensis* – „*Metra de sancto Gallo*” dwujęzyczny utwór inc. *Ad festa regis incliti*; *De miseria scholarium* – „*Responsorium pauperum Cristi sociarum et victorum militum scholasticorum strenuissimorum paszanych kokoszmy gelthy anno 1510 Salutis*” z nutami; „*Epistola preoptima in illos*; *Regulae scholarium*” – „*Latinale de statu scolorum*”; *Parodiae* modlitwy waganckie: *De sancto bibulo collecta*, *Rusticorum collecta*, *Deo gratias*, *Grammatica rustici*. Teksty oddano w transkrypcji i załączono podobizny oryginałów.

21. Henryk Kowalewicz, Średniowieczne zabytki poezji waganckiej „*Quo miser exul*” oraz „*Heu, qui quondam claruit*”, PL 67/4 (1976) s. 191–198.

Autor omówił oraz udostępnił tekst rozpowszechnionej w Europie pieśni waganckiej, której przekaz mieści kodeks rękopiśmienny przechowywany w Berlinie (sygn. Lat. Q. 239). Według badacza kodeks powstał w Krakowie, a wpis pochodzi z połowy XV w. i jest dziełem polskiego kopiatora rozszerzającego sześciostrofową wersję niemiecką *descriptio gentium* do siedemnastu strof. Innego przekazu dostarcza rękopis praskiej Biblioteki Kapitulnej (sygn. D 131) zawierający też drugą z wydanych tu pieśni, wagancką inwektywę na chciwość kleru<sup>14</sup>.

22. Julian Krzyżanowski, „*Ad fontes*”. *Nasza mediewistyka literacka*. PL 51/3 (1960) s. 3–10.

W rozprawce tej, podsumowując osiągnięcia i zaniedbania polskiej mediewistyki literackiej w zakresie edytorstwa tak tekstów, jak i wznowień ważnych opracowań, prac syntetycznych i szczegółowych. Autor wzywa żarliwie do zwielokrotnienia wysiłków badawczych w tych dziedzinach.

23. Julian Krzyżanowski, U średniowiecznych źródeł przysłów polskich, PL 51/3 (1960) s. 69–90.

W pierwszej części artykułu, Autor zajął się zebranymi niegdyś przez Jana Łosia najdawniejszymi przysłowiami, opatrując je stosownym komentarzem. Ukazał także nasycenie «Rozmowy Mistrza Polikarpa ze Śmiercią» wyrażeniami przysłowionymi. Z kolei wykorzystując materiał paremiograficzny z rękopiśmiennych i drukowanych zabytków z pierwszej połowy XVI w. omówił jego postać, proveniencje i koneksje z wersjami innojęzycznymi, charakteryzując przy okazji osobliwości sztuki przekładu przysłów. Badacz postuluje wyodrębnienie w badaniach porównawczych rodzimych złóż polskiej paremiografii średniowiecznej<sup>15</sup>.

24. Julian Lewański, rec. z książki: *Teatro religioso del medioevo fuori d'Italia [...] di Gianfranco Contini*, Milano 1949. PL 48/1 (1957) s. 552–562.

W omawianej antologii znalazły miejsce przekłady polskich utworów teatralnych (pióra Marii i Mariny Bersano Begey): «*Zale Matki Boskiej*», «*Rozmowa Mistrza Polikarpa ze Śmiercią*» i *Historia passionis Jesu Christi ac Redemptoris in qua cultores famam spragent volantem*. Drobne uchybienia translatorskie nie obniżają, zdaniem recenzenta, wartości tych przekładów ocenionych jako „bardzo dobre”. Antologia dostarcza wydań 31 najlepszych pozycji z literatury Bizancjum, Francji, Anglii, Niemiec, Czech, Polski i Chorwacji. Pomysł włączenia dialogów greckich ze stuleci VII, IX, XI uznał recenzent za trafny, bowiem swoją obecnością w antologii religijnego dramatu średniowiecznego, rozstrzygają one kwestię genealogii dramatu liturgicznego. Co do poloników w antologii, to znaczące wydaje się klasyfikowanie przez wydawców włoskich dysponujących sporym materiałem porównawczym, «*Żalów*» i «*Rozmowy*» jako utworów teatralnych.

Tekst *Historia passionis* z połowy XVII w., obecny wśród źródłowo poświadczonych utworów średniowiecznych, byłby, według recenzenta niechcący uczynionym przyczynkiem do charakterystyki polskiego dialogu religijnego, „póliturgicznego” misteryjnego, cechami formalnymi przynależącego średniowieczu, ale treściowo, artystycznie i funkcjonalnie odpowiadającego już renesansowi<sup>16</sup>.

25. Halina Lewicka, *Dialekt i styl. Ze studiów nad tekstami z Arras z XII i XIII wieku*. PL 47/4 (1956) s. 445–473.

Artykuł jest głosem w dyskusji nad genezą polskiego języka literackiego, tyle że dotyczy materiału literackiego z analogicznego okresu we Francji. Zjawiska językowe zaobserwowane w badanym materiale doprowadziły Autorkę do następujących wniosków: 1. już w XII w. język centralnoliteracki stanowił wyraźny wzór, a stosunek do niego jest w różnego rodzaju zabytkach swobodny, co zależało od poziomu kultury pisarza (sc. jego pochodzenia społecznego); 2. zauważa się zależność między trzema stylami retorycznymi a nasileniem występowania cech dialektalnych; 3. literatura feudalno-rycerska, kultywowana na dworach, nawet prowincjonalnych, pisana była językiem silnie znormalizowanym według wzoru centralno-francuskiego, podczas gdy literatura ludowo-mieszczańska adresowana do ludności lokalnej naśladowała go o wiele słabiej.

26. Dmitrij S. Lichaczow, „*Słońca mu ciemnością drogą zagradzało*”. *Nauka o świetle Jana Damasceńskiego czy Dionizego Areopagity w „Słowie o wyprawie Igora”*. Przekład Elżbieta Janus. PL 71/4 (1980) s. 123–125.

Zagadkowość fragmentu tkwiąca w paradoksie słońca jako źródła ciemności tłumaczy się odwołaniem do nauki o świetle Pseudo-Dionizego Areopagity w jego dziele «*O hierarchii niebiańskiej*», w którym znajdujemy twierdzenie o ciemności będącej formą światła zsyłanego przez Boga podobnego słońcu. Stąd „ciemność” w tym pojęciu nie jest brakiem światła, lecz swoistą aktywną zasadą.

27. Modlitwa do pięciu boleści NMP z rękopisu gnieźnieńskiego, opracowali Andrzej Litwornia i Franciszek Nieckula, PL 60/4 (1969) s. 183–197.

<sup>14</sup> Por. poz. 20.

<sup>15</sup> Por. art.: M. Kucala, *Przysłowia i ich nazwy w polskich tekstach średniowiecznych*, *Prace Filologiczne* 26 (1974) s. 419–426.

<sup>16</sup> Por. uwagi J. Lewańskiego w jego książce: *Dramat i teatr średniowiecza i renesansu w Polsce*, Warszawa 1981, s. 79–87, 130, 147 i in.

Omawiając polską modlitwę *Dolores Sanctissime Virginis Mariae* z klocka inkunabułowo-rękopiśmiennego (Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, sygn. MS. 256) A. Litwornia wskazuje, że jest ona wyrazem charakterystycznego dla schyłku średniowiecza kultu NMP Bolesnej, poświadczanego m. in. sekwencją polskiej proveniencji *O mater Christi et virgo* F. Niec-kula przysposobił tekst do synoptycznego wydania (transliteracja i transkrypcja) oraz opatrzył komentarzem językowym, wyrażając pogląd o mazowieckim pochodzeniu kopisty oraz o powstaniu odpisu w pierwszych dziesięcioleciach XVI w.

28. Jurij M. Lotman, Wędrówka Ulissea w „Boskiej komedii” Dantego. Przekład Jerzy Faryno. PL 71/4 (1980) s. 127–138.

Rozprawka jest klasycznym przykładem wykorzystania semiotycznie zorientowanej refleksji nad dziełem literackim, która pozwala autorowi ukazać, poprzez analizę universum w wizji Dantego, korelację modelu kosmicznego i etycznego przestrzeni. Poddając analizie paralelne postacie Dantego i jego sui generis sobowtóra, Ulissea, Lotman wskazał jak rysunek tych bohaterów służy nie tylko dialogowi idei, ale przede wszystkim jest obrazem przecucia niebezpieczeństw autonomizacji moralnej człowieka nadchodzącej epoki.

29. Barbara Miodońska, Związki polsko-czeskie w dziedzinie iluminatorstwa na przełomie XIV i XV w. PL 51/3 (1960) s. 153–202.

Gruntowna i bogata we wnioski rozprawa kreśli w szerokim kontekście zjawisk politycznych, społecznych, kulturalnych obraz wzajemnych stosunków w badanej dziedzinie. W dalszej części pracy autorka charakteryzuje iluminowane rękopisy czeskie znajdujące się w zbiorach polskich, co z kolei pozwoliło wskazać analogie stylistyczne i powiązania ze sztuką polskiego malarstwa książkowego w zakresie ornamentyki, przedstawień figuralnych, kolorytu.

30. Marian Plezia, Dialog w Kronice Kadłubka, PL 51/4 (1960) s. 275–286.

Osobliwość formy podawczej trzech pierwszych ksiąg Kroniki znajduje tu próbę wyjaśnienia we wskazaniu literackich powinowactw z dialogami hagiograficznymi, m. in. Sulpicjusza Sewera, Dezyderiusza z Monte Cassino, Emeryka z Ellwangen, Herborda z Michelsbergu, Radberta z Corbie, Arnolda z St. Emmeram i Cezariusza z Heisterbachu. Autor nie zdołał wskazać przykładu dialogu jako zasady kompozycyjnej w dziełach o treści wyraźnie historycznej. Jedyną poszlaką mogłoby być poczytne w średniowieczu i dostępne prawdopodobnie w Krakowie XII w. historyczno-hagiograficzne dzieło Grzegorza Wielkiego *Dialogorum libri IV* służące wraz z dialogiem Sulpicjusza Sewera za wzór wymienionych autorom. Większość przytoczonych paralel, określających literackie tło Kroniki, pochodzi z terenu niemieckiego oraz wskazuje na środowisko zakonne (benedyktynskie i cysterskie), gdzie często uprawiano dialog hagiograficzny. Końcowe uwagi poświęcił Autor określeniu indywidualnych cech dialogu „referowanego”, użytego przez Mistrza Wincentego Kadłubka<sup>17</sup>.

31. Zbigniew Przybyła, „Leniwi chłopci” czy „Chytry kmiemie” w tytule XV-wiecznej satyry? PL 71/2 (1980) s. 219–239.

Formuła tytułowa satyry, motywowana tradycją naukową, stała się przedmiotem analizy dokonanej z perspektywy socjologiczno-literackiej i piętnastowiecznych konwencji stylistycznych. Uruchamiając przekonującą argumentację Autor proponuje poprawienie i rozszerzenie (za ustaleniami Koźnego) tytułu do postaci «Satyra do chytrych kmiemie i niedbałych panów» lub stosowanie wersu inicjalnego w funkcji tytułu<sup>18</sup>.

32. Aleksander Rombowski, Na śląskich tropach „Biblii królowej Zofii”. Kłoczek 4 n A 56 Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. PL 52/1 (1961) s. 153–156.

Autor sformułował koncepcję tłumaczącą obecność Biblii na Śląsku w latach „potopu” szwedzkiego, wskazując, że rękopiśmienny katalog Rafała Leszczyńskiego w Baranowie zawierający wzmiankę o «Biblii» wchodził niegdyś w skład klocka 4 n A 56. Ważliwe dociekania skłoniły Autora do wniosku, że właścicielem tego katalogu był Jan Jonston. Zbiegając na Śląsk zabrał z sobą rękopis, i — jak przypuszcza się — również Biblię, ta zaś przepadła w podróży, by wreszcie znaleźć się w makulaturze Jonasa Dittmana.

33. Zofia Rozanow, Treści literackie miniatur Gradału Olbrachta. PL 51/3 (1960) s. 203–247.

Studium poświęcone jest trzem z 43 miniatur zdobiących kodeks. Do ich kompozycji użyto wątków wędrownych tematów średniowiecznej literatury europejskiej. W komparatystycznym wywodzie badaczka śledzi źródła i interpretuje rolę ideową kompozycji dekoracyjnych kart 1, 4, 263 wskazując, że tematów do przedstawień dostarczyły wątki o złej babie pomocnicy diabła, i o kraju jęczmiennym oraz mit o dzikich ludziach walczących o kwiat miłości<sup>19</sup>.

34. Margaret Schlauch, Retoryka i studia retoryczne w średniowiecznej Anglii. PL 51/3 (1960) s. 11–67.

W angielskim średniowieczu retoryka, której dzieje zarysowane są w tym artykule, przedstawia — zdaniem Autorki — obraz dwóch tendencji: niewolniczego realizowania wskazań retoryki klasycznej oraz prób przystosowania odziedziczonych doktryn do tamtoczesnych potrzeb. Usiłowania te znalazły zastosowanie w homiletyce i epistolografii. Wskazano też na oddziaływanie retoryki na literaturę rodzimą<sup>20</sup>.

35. Krystyna Secomska, Materiały do ikonografii ołtarza św. Jana Jaluźnika. PL 51/3 (1960) s. 145–152.

Przedmiotem studium jest program ikonograficzny krakowskiego poliptyku św. Jana Jaluźnika, dla którego wskazano źródła w literaturze hagiograficznej. Autorka rozszyfrowała postać zakonnicy przedstawionej na odwrociu skrzydeł dwu kwarter. Okazała się nią św. Eufraksja. Opis jej żywota zawartego w *Vita Patrium* przetłumaczony był na język polski (najstarszy

<sup>17</sup> We wstępnych uwagach do nowej edycji Kroniki (Warszawa 1974) B. Kürbis, choć nie podjęła tego zagadnienia wprost, wskazała nowe perspektywy badawcze, zob. np. s. 67.

<sup>18</sup> Por. poz. 16.

<sup>19</sup> Zob. też sprostowanie Zofii Budkovej, W sprawie podpisu pisarza Gradału Olbrachta PL 53/1 (1961) s. 279–280 i odpowiedź Zofii Rozanow, ibidem.

<sup>20</sup> Por. poz. 49.

zachowany odpis pochodzi z początku XVI w.) i – według Autorki – inspiracja do translacji mogła wypłynąć z tego samego kręgu kulturalnego, który inicjował powstanie ołtarza.

36. Ks. Władysław Smoleń, „Rozmyślanie przemyskie” jako źródło ikonograficzne kwatery Ofiarowania Maryi ołtarza Mariackiego Wita Stwosza w Krakowie. PL 51/3 (1960) s. 123–143.

Studium jest znaczącym przykładem owocnego kojarzenia badań ikonograficznych i historycznoliterackich. Wskazanie paralelnych treści ideowych kwatery i opisu literackiego skłania Autora do wniosku, że «Rozmyślanie», starsze od daty rozpoczęcia budowy ołtarza, „stanowiło ciekawą i pożyteczną lekturę dla każdego plastyka średniowiecznego” (s. 143). Podkreślono także rodzimą inspirację i przeznaczenie dzieła Stwosza. Autor przypuszcza, iż ksiądz Jan Heydek, archiprezbiter kościoła Mariackiego, przyjaciel Stwosza, mecenas sztuki, pierwowzór jednej z figur ołtarza, mógł być konsultantem w konstruowaniu scenariusza tego dzieła.

37. František Švejkovský, [Przekład Karol Heintsch], rec. książki: Stanisław Kolbuszewski, Herezja kanonika Jędrzeja Galki, Prace Opolskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydział języka i literatury, Wrocław 1964. PL 52/1 (1966) s. 235–240.

Recenzent przychylnie ocenił wyniki pracy Kolbuszewskiego, szczególnie w zakresie refleksji nad problematyką ideową «Pieśni o Wiklefie», natomiast zgłasza metodyczne niedociągnięcia w przyjmowaniu za pewniki hipotez mało krytycznie zbadanych, a wyrażonych we wcześniejszych pracach Jerzego Zatheya<sup>21</sup>. Dalej recenzent stara się wyrównać rozbieżności w równoległych badaniach polskich i czeskich (np. Zdeňka Nejedlego, Františka M. Bartoša) i eliminuje z kręgu wymienionych przez Zatheya pieśni, powiązanych z «Pieśnią o Wiklefie», łacińską pieśń *Mira Dei charitas* i czeską *Noci milá procs tak dlúha*. Recenzent podważa też hipotezę o związkach melodii utworu ze słowacką pieśnią ludową, wskazując na źródło w pieśni kościelnej *Imber nunc coelitus*. Wskazuje także na inne odpisy Pieśni<sup>22</sup>.

38. Ludwika Szczerbicka-Słęk, rec. książki: Juliusz Nowak-Dłużewski, Okolicznościowa poezja polityczna. Średniowiecze. Warszawa 1963. PL 57/4 (1966) s. 665–669.

Przyznając pracy bogactwo erudycyjne i wartość koncepcji syntetycznych w obrazowaniu rozwoju okolicznościowej poezji od czasów najdawniejszych po schyłek XV w., recenzentka zgłasza szereg wątpliwości i uzupełnień. Z ważniejszych odnotujemy tu: brak charakterystyki epiki słowiańskiej, genetycznie związanej z poezją okolicznościową, niedocenienie wywodów Ryszarda Gansińca o liryce Anonima Galla<sup>23</sup>, błędny komentarz do sławnego dwuwiersza „grunwaldzkiego”. Recenzja przyniosła też uzupełniające wyjaśnienie do «Pieśni Sandomierzanina», sugerując, że domniemywany niegdyś związek Rocznika tzw. świętokrzyskiego nowego (recte: mansjonarzy krakowskich) z «Pieśnią» jest konsekwencją zetknięcia się autorów z tym samym tekstem, którym najpewniej mogła być popularna pieśń historyczna. Wskazano również na brak pożytecznej a zaniechanej próby dołączenia niewielkiej antologii tekstów.

39. Walerian Świeczkowski, Metoda ilościowa w badaniach syntaktycznych. Studium szyku słów oparte na materiale średnioangielskim. PL 51/3 (1960) s. 109–122.

Autor demonstruje zastosowanie metody typu „01” w badaniach nad syntaksą. Metoda ta, pozwalająca na wnioskowanie oparte wyłącznie na danych liczbowych może być użyteczna w niektórych stadiach badań nad językiem.

40. Elżbieta Sarnowska-Temierusz, rec. książki: Paul Zumthor, Essai de poétique médiévale, Paris 1972. PL 66/1 (1975) s. 400–407.

Recenzentka referuje stanowisko merytoryczne i metodologiczne Zumthora. Podkreśla walory jego pracy którą zaadresował do mediewistów, proponując im narzędzia interpretowania poezji średniowiecznej, oraz do teoretyków literatury – ukazując im możliwości badawcze, które tkwią w poetyce historycznej.

41. Danuta Turkowska, Ślady lektury Justyna w „Historii Polski” Długosza. PL 61/3 (1961) s. 159–179.

Śladów lektury Justyna – epitomatora Trogusa – dopatruje się Autorka w analogiach historycznych. Są one jednocześnie źródłem zapożyczeń frazeologicznych wpływających na stylizację samych faktów na wzór antyczny<sup>24</sup>. Autorka zestawiała w sumie ponad pół setki zapożyczeń. Przypomniała również szczegół zapisany w *Vita Dlugosii* Kallimacha – o przywiezionych przez Długosza w 1450 r. z Włoch rękopisach nowych i starożytnych, także Justyna.

42. Stanisław Urbańczyk, „Bogurodzica”. Problemy czasu powstania i tła kulturalnego. PL 69/1 (1978) s. 35–70<sup>25</sup>.

Przypominając dotychczasowe stanowiska badaczy, w pierwszej części pracy Autor charakteryzował staro-cerkiewno-słowiańską kulturę piśmienniczą oraz doświadczenia w zakresie liryki staroczeskiej. Wyraża on pogląd, że pieśni *Hospodine, pomiluj ny* z XI w., *Svaty Vaclave* z XII w. i tzw. «Pieśń ostrowska» z XIII w. wskazują na proces powolnego doskonalenia formy treści wierszy. Dlatego niemożliwa wydaje się sytuacja, „aby w jakiś cudowny sposób powstał w XI w. a choćby nawet w XII w. wiersz o skomplikowanej budowie i treści” (s. 49). Dalej Autor w dyskursywnym wywodzie dokonuje językowej analizy cech zabytku, polemizując z wcześniejszymi ustaleniami, głównie Ewy Ostrowskiej. Skojarzenie wniosków językoznawczych, muzykologicznych oraz historycznych skłania go do datowania pieśni na połowę XIII w., pewniej na XIV w., natomiast stanowczo przeciwny jest on koncepcjom datowania na wieki XI i XII. Autor postawił również hipotezę co do autorstwa «Bogurodzicy»,

<sup>21</sup> Jerzy Zathy, Gdzie jest rękopis „Pieśni o Wiklefie”, PL 45/1 (1954), oraz niżej poz. 48.

<sup>22</sup> Inna rec.: Z. Siemiątkowska, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, 1967, nr 4.

<sup>23</sup> Por. poz. 9.

<sup>24</sup> Por. uwagi J. Lewandowskiego, Recepcja rzymskich kompendiów historycznych w dawnej Polsce (do połowy XVIII wieku), Poznań 1976, s. 76 i in.

<sup>25</sup> Przedruk rozprawy w książce autora: Prace z dziejów języka polskiego, Warszawa 1979.

sugerując, że jej twórcą mógł być kapłan wywodzący się z dynamicznego środowiska kulturalnego, które utrzymywało kontakty z Czechami, żyjący w czasach Wacława II lub nieco późniejszych<sup>26</sup>.

43. Krystyna Weyssenhoff, O wpływie substratu języka polskiego na łacinę używaną w Polsce średniowiecznej. Na podstawie tomu 1 „Słownika łaciny średniowiecznej w Polsce”. PL 51/3 (1960) s. 91–107.

Skromny objętościowo, lecz reprezentatywny zasób leksykalny, objęty pierwszym tomem «Słownika» posłużył Autorce do istotnych merytorycznie ustaleń. Polonizmy sklasyfikowano i prześledzono według następujących kategorii: 1. wpływ polszczyzny na tworzenie nowych pojęć łacińskich (zmiany semantyczne wyrazów odziedziczonych, derwaty z wyrazów łacińskich, kalki słowotwórcze i zapożyczenia leksykalne); 2. wpływ języka polskiego na zjawiska gramatyczne w łacinie; 3. wpływ mowy polskiej na frazeologię łacińską. We wnioskach skłania się Autorka do twierdzenia, że najczęściej ulegały spolszczeniom rzeczowniki trudne do zastąpienia synonimami, że o wysokiej kulturze łacińskiej XIII stulecia świadczy obecność większości polonizmów z XIV i XV w., wreszcie, że ich źródłem są dokumenty nieliterackie, spisane przez ludzi niewykształconych. Jako jedyny wyjątek jawi się Jan Długosz, co pozwala mniemać, że poznawał on łacinę zarówno z ówczesnych dokumentów polskich, jak i łacinę mówioną potocznie.

44. Jerzy Woronczak, W sprawie dodatków do „Bogurodzicy”. PL 47/3 (1956) s. 138–143.

Autor przypomina historię wielogłosu na temat dodatków do najstarszych „kierleszowych” zwrotek «Bogurodzicy». Nawigując do swoich uprzednich wypowiedzi, daje tu dokumentację wcześniejszych hipotez. Powołując się na pracę ks. J. Michalaka (Zarys liturgiki, Płock 1939), który przytoczył fragment z płockiego szesnastowiecznego *Ordinale*, zawierającego opis obrządku rezurekcyjnego, Autor uzyskuje źródłowe potwierdzenie na heterogeniczność i pierwotną samodzielność drugiej części pieśni (zwrotki 3–5). Uwieczniony w *Ordinale* ułamek pieśni *Krystus z martwych wstał jest* określa jej funkcję liturgiczną i przesuwa dokumentację pieśni *Przez Twoje święte zmartwychwstania* z wieku XV na XIV w. Powyższe dane dowodzą, że w latach 1360–1370 w katedrze płockiej pieśń o incipit znanym z Bogurodzicy wiodła byt od niej niezależny<sup>27</sup>.

45. Jerzy Woronczak, Uzupełnienia do ostatniego wydania „Bogurodzicy” [korespondencja]. PL 53/4 (1962) s. 683–684.

Addenda edytora pieśni (w «Bibliotece Pisarzy Polskich» ser. B, nr 1, Warszawa 1962) rozszerzają literaturę przedmiotu pracami Stanisława Furmanika, Romana Jakobsona i Józefa Widajewicza. Wskazano na jeszcze jeden przekaz rękopiśmienny (B a) z początku XVI w., będący kopią drukowanego przekazu Jana Łaskiego z 1506 r., a zawarty w klocku należącym w XVI w. do dominikanów krakowskich<sup>28</sup>.

46. Jerzy Woronczak, Zasada budowy wiersza „Kroniki Dalimila”. PL 54/2 (1963) s. 469–478.

Autor polemizuje z tezami studium o wersyfikacji «Kroniki Dalimila» ogłoszonymi przez Josefa Hrabaka (Studie o českém verši, Praha 1959), Hrabak dowodził, że w kształtowaniu długości sylabowej wersów utworu asylabicznego kronikarz kierował się tendencją do dysymilacji. Opierając się na wynikach użytej metody statystycznej do badania wiersza, Autor wiąże ten stan rzeczy z oddziaływaniem wiersza sylabicznego, ośmiozłotkowca.

47. Wiesław Wydra, Teksty kołędowe z pierwszej połowy w. XVI zapisane w inkunabule bernardynów krakowskich czy „scenariusz” żakowskich igr bożonarodzeniowych, PL 69/3 (1978) s. 149–171.

Z inkunabułu (sygn. ink. 12) Biblioteki Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie dokonano editio princeps tekstów polskich i łacińskich kołęd, wpisanych tu w początkowych dziesięcioleciach XVI w., ale o starszej proveniencji. Okładki inkunabułu mieszczą tekst kołedy łacińskiej i jej polskiej wersji. *Nuż wy, dębscy panowie* fragmenty i incipity łacińskich i polskich pieśni kołędowych, znanych po części z innych rękopisów, nieznaną łacińską kołędą *Eia, Cristicole gaudete hodie*, utwory polskie *Wianek ruciany pani*, *Kto to stoi przed jasełczki* i wreszcie pieśń o unikatowym, żartobliwym charakterze — *Kołada się z Allelują zwadziła* wraz z żakowskimi „przyśpiewkami kołędowymi”. Edytor dowodzi, iż słuszne jest mianowanie tych wpisów „scenariuszem” śpiewów jasełkowych, dyspozycją igr bożonarodzeniowych — owocu żakowskiego folkloru. Igr mogły odbywać się w Dębowie koło Przeworska, na co wskazuje proveniencja inkunabułu i zwrot *Dębscy panowie*. Stwierdzono również analogie między zawartością inkunabułu z kolekcją rękopiśmienną nr 1578 Biblioteki PAN w Krakowie, pochodzącą z kręgu bernardyńskiego.

48. Jerzy Zathej, „Pieśń o Wiklefie” i jej zapomniana melodia. PL 46/3 (1955) s. 171–187.

Autor wydał pieśń po raz pierwszy bezpośrednio z przechowywanego w Helmstedt rękopiśmiennego kodeksu, należącego niegdyś do Flaciusa Illyryka, a zawierającego szereg utworów autorstwa Wiklefa. Badacz śledzi dzieje kodeksu. Nowością edycji jest oddanie, w dzisiejszym układzie nutowym, melodii pieśni odnotowanej w rękopisie z Helmstedt.

Tłumacząc poprawne wskazówki Andrzeja Gałki o melodii, na jaką należy śpiewać tę pieśń, Zathej wykazał, że na tę samą melodię śpiewanych było sześć różnych utworów pieśniowych<sup>29</sup>.

49. Paul Zumthor. Retoryka średniowieczna. Przekład Joanna Arnold. PL 68/1 (1974) s. 221–234.

Rozprawa, będąca fragmentem «Rhétorique et poétique» (z autorskiego tomu «Langue, texte, énigme», Paris 1975), jest syntetycznym, zwięzłym zarysem historii i teorii retoryki.

Katarzyna Meller

<sup>26</sup> Por. poz. 14, 44, 45.

<sup>27</sup> Por. poz. 14, 42, 45.

<sup>28</sup> Inne uzupełnienia: W. R. Rzepka, W. Wydra, Podstawa źródłowa przekazów Dd u Dh Bogurodzicy, *Slavia Occidentalis* 31 (1974); W. Wydra, Bogurodzica w „Harfie duchownej” Marcina Laterny (1598), *ibidem* 32 (1975); W. Wydra, Bogurodzica w „Parthenomelica [...]” Walentego Bartoszewskiego z 1613 roku, *ibidem* 33 (1976). Por. też poz. 14, 42, 44.

<sup>29</sup> Por. poz. 37.

<sup>30</sup> Por. poz. 34.